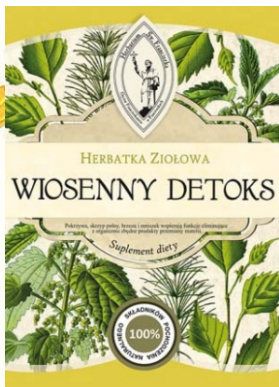




Franciszkański kącik zielarski

Herbarium św. Antoniego
o. Erwin Urbaniak tel: 501-630-942

Herbatka- WIOSENNY DETOKS



Cena - 16 zł

Pokrzywa wspiera witalność oraz system kostno-stawowy.

Korzystnie działa na krążenie naczyniowe. Łagodzi uczucie zmęczonych i ciężkich nóg.

Mniszek pobudza trawienie; pomaga utrzymać fizjologiczny odczyn żołądka i komfort trawienia przez działanie prebiotyczne w układzie jelitowym.

Brzoza wspiera czynność wątroby, nerek i traktu jelitowego. Wpływa korzystnie na trawienie i proces odtruwania organizmu, przyczynia się do prawidłowego poziomu cholesterolu.

Franciszkański Elik sir Lekka jak Piórko

Elik sir zawiera mieszaninę ekstraktów ziół. Siemię lniane ogranicza łaknienie. Wywołuje uczucie pełności po spożytym posiłku. Pomaga ograniczyć wartość kaloryczną spożytego posiłku oraz utrzymać prawidłową czynność systemu jelitowego. Mniszek pobudza trawienie. Przyczynia się do utrzymania fizjologicznego zrównoważonego odczynu żołądka oraz do prawidłowej czynności wątroby. Lubczyk wspiera trawienie, wątrobę i pracę dróg żółciowych. Pomaga utrzymać prawidłowy metabolizm tłuszczów w organizmie. Skrzyp wspiera czynność wątroby; chroni komórki wątroby przed związkami toksycznymi. Krwawnik przyczynia się do utrzymania prawidłowego poziomu cholesterolu i kontroli masy ciała, wspiera metabolizm tłuszczów. Ketmia jest pomocna w stanach zmęczenia. Dodaje energii, wspiera witalność.

Cena - 30 zł

Wydawca Gazetki Franciszkańskiej:
O.dr Erwin Stanisław Urbaniak OFM
Gdańsk, Oliwska 2 tel.: 501-630-942



Gazetka

Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

IV Niedziela Wielkanocna

3 maja 2020

Msza św.

NIEDZIELA:

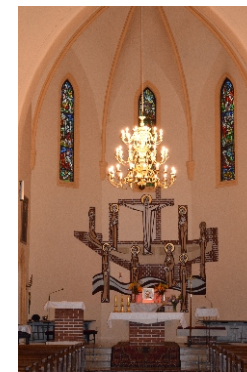
8.00,10.00,12.00,16.30

NR 13 [65]

Msza św.

Dni powszednie:

7.30,18.30



Ewangelia wg św. Jana (10,1-10)

Jezus powiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, owce zaś postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych».

Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie, i

Chrystus sam przeszedł drogę, do której Bóg zaprosił każdego człowieka – osiągnął jej cel zasiadając po prawicy Ojca. Owa droga wiodła przez cierpienie nie do pokonania, a był nim grzech, który uniemożliwiał dojście do Boga. W konsekwencji żaden z ludzi nie mógł przebyć tej drogi. Zbawiciel, niczym ratownik w korytarzu pełnym płomieni, przeszedł przez gehennę Męki i śmierci, gdzie doznał śmiertelnych ran. Ostatecznie powrócił do życia i usunął wszelką przeszkodę na drodze do Boga. Wrócił do nas jako pewna: droga, prawda i życie. Odtąd wejście do wieczności jest otwarte i wiedzie tylko przez Niego.

Dlatego św. Piotr nawołuje swoich słuchaczy w dniu Pięćdziesiątnicy, aby poszli za Jezusem. Czyli przyjęli prawdę o Nim i o sobie, przyjęli chrzest włączający ich w Chrystusa i pod Jego imieniem, niczym wojsko pod chorągwią króla, szli ku spotkaniu z Bogiem w wieczności.

Droga chrześcijaństwa nie jest możliwa do przejścia ludzkimi wysiłkami. Dlatego Bóg w chrzcie świętym udziela człowiekowi swojego Ducha Świętego. On pomaga dobierać środki na każdą okoliczność życia i wybiera zawsze te, które w sposób pewny prowadzą do Boga. Namaszczone Duchem Świętym Jezus został przedstawiony w Pierwszym Liście św. Piotra, jako wzór do postępowania za Nim. Oto jawi się Pasterz-wzór.

W rytmie morza - Phil Bosmans

Dziwne, niepojęte ludzkie życie.

Rok za rokiem, dzień za dniem przechodzisz obok ludzi i rzeczy.

Są dni, gdy świeci słońce i nie wiesz, dlaczego tak jest.

Jesteś szczęśliwy. Widzisz dobre i piękne strony życia,
śmiejesz się, jesteś wdzięczny, mógłbyś skakać z radości.

Praca idzie ci jak z płatka. Wszyscy są uprzejmi - i nie wiesz, dlaczego.

Może się wyspałeś, może spotkałeś dobrego człowieka

i czujesz się rozumiany, bezpieczny.

Myślisz : " Już zawsze tak będzie ", ogarnia cię taka błogość i radość.

Ale nagle wszystko się zmienia. Jakby chmury przysłoniły słońce.

Nachodzi cię smutek, bez powodu.

Znowu wszystko widzisz w czarnych kolorach.

Wydaje ci się, że nikt cię nie lubi.

W błahostkach szukasz powodu

do skarg, narzekania, do zazdrości, pretensji.

Myślisz : " Już zawsze tak będzie,

to się nigdy nie zmieni ". I nie wiesz, dlaczego tak jest.

Może jesteś zmęczony. Nie wiesz o tym.

Dlaczego tak musi być? Bo człowiek jest częścią natury,

z jej wiosną, jesienią, z ciepłem lata, z chłodem zimy.

Człowiek żyje w rytmie morza :

przyływ, odpływ. Nasz byt to ciągłe powtarzanie,

to życie i umieranie.

Kiedy to zrozumiesz, będziesz żył odważnie, z ufnością,

bo będziesz wiedział, że po każdej nocy następuje poranek.

Kiedy się z tym pogodzisz, kiedy to zaakceptujesz,

te przyływy i odpływy pomogą ci dotrzeć do sensu życia, do radości.

Życie jest jak loteria - Phil Bosmans

Życie jest jak loteria - myśli wielu ludzi.

Gdyby tylko mogli wyciągnąć szczęśliwy los.

Są o tym przekonani. Sąsiad, ten to dopiero szczęściarz !

Częściej ma powody do radości, jego los jest o wiele lepszy.

Tak bardzo jednak ludzie od siebie się nie różnią.

Jeden może sobie pozwolić na kilka ozdóbek

więcej niż drugi. Różnica polega na tym jak siebie widzą,

jak siebie traktują. A to już zależy od nich.

Spotkałem wielu ludzi, każdy z nich był inny.

Słuchałem ich najskrytszych tajemnic.

Nikt nie wyciągnął szczęśliwego losu,

doskonałego, idealnego szczęścia.

Wszystkich kiedyś spotkało nieszczęście,

wszyscy nieśli ciężar, bywali zranieni,

Wierzący nazywają to "niesieniem krzyża".

Inni dodają : " Nie mam szczęścia".

Niektórzy mimo nieszczęść uważali się za szczęśliwych,

radosnych. Inni załamywali się, kiedy im było ciężko,

kiedy coś im nie wychodziło, nie udawało się.

Często robili to samo, a wychodziło im zupełnie coś innego.

Życie jest jak loteria - ale my sami możemy w nim wiele zdziałać.

Panie, uwolnij mnie od moich sukcesów,

którym się podporządkowałem, a które zabierają mi zdrowie.

Uwolnij mnie od iluzji, które mnie wypaczyły i czynią mnie tak małym.

Uwolnij mnie od żądzy posiadania,

która mnie oszukała i sprawia, że jestem nikczemny.

Panie, uwolnij mnie od uzależnień od rzeczy,

które przecież mi nie wystarczą,

a jedynie podsycają mój wilczy nienasycony głód.